

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 3 (11 057)

Poznań, piątek 4 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

P. Jaroszewicz przyjął Z udziałem E. Gierka

N. Patoliczewa

3 bm. prezes Rady Ministrów przyjął przebywającego w Polsce ministra handlu zagranicznego ZSRR — Nikołaja Patoliczewa.

W toku rozmowy oceniono całokształt polsko-radzieckich stosunków gospodarczych i handlowych w 1979 roku, wyrażając zadowolenie z pomyślnych wyników osiągniętych w wymianie handlowej i współpracy przemysłowej oraz realizacji wspólnych inwestycji. Omówiono także główne kierunki rozwoju współpracy między PRL i ZSRR w br.

W spotkaniu udział wzięli: wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski i kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej — Ryszard Karski. Obecny był ambasador ZSRR — Borys Aristow.

PAP

Zaprzysiężenie rządu Portugalii

W czwartek w Lizbonie odbyła się ceremonia zaprzysiężenia i oficjalnego objęcia funkcji nowego rządu Portugalii, utworzonego przez przywódcę partii socjaldemokratycznej (PSD), Francisco de Carneiro. Do nowego gabinetu weszli przedstawiciele partii konserwatywnego „Sojuszu Demokratycznego”, który zdobył większość miejsc w parlamencie w wyniku wyborów powszechnych 2 grudnia ubr.

F. de Carneiro ma przedstawić program swego rządu Zgromadzeniu Republiki do 14 bm.

PAP

Z. Cyganik — wojewoda zielonogórskim

Prezes Rady Ministrów odwołał na własną prośbę Jana Lembasa ze stanowiska wojewody zielonogórskiego i przeznaczył go na emeryturę. Prezes Rady Ministrów wyraził J. Lembasowi podziękowanie za dotychczasową 35-letnią i ofiarną pracę na kierowniczych stanowiskach państwowych w województwie zielonogórskim.

Równocześnie prezes Rady Ministrów — po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze — powołał Zbigniewa Cyganika na stanowisko wojewody zielonogórskiego.

Zbigniew Cyganik urodził się w 1932 roku w Krakowie, w rodzinie inteligentnej, ma wykształcenie wyższe rolnicze. Posiada 24-letni staż pracy zawodowej. Od 1972 roku był sekretarzem KW PZPR w Zielonej Górze. Jest członkiem PZPR. (PAP)

ZSRR na pierwszym miejscu

Światowa produkcja ropy naftowej

Jak poinformowało amerykańskie pismo „The Oil and Gas Journal” światowa produkcja ropy naftowej wzrosła w roku 1979 o 3,7 proc., osiągając rekordowy poziom 22,84 mld baryłek, co odpowiadało 62,59 mln baryłek dziennie. Spadek produkcji irańskiej zrównoważony został m. in. przez 2,3-procentowy wzrost wydobycia ropy z Morza Północnego oraz w Meksyku i krajach członkowskich OPEC.

Kraje socjalistyczne produko-

wały w roku ubiegłym 14,14 mln baryłek ropy dziennie, co oznaczało 2,5-procentowy wzrost wydobycia. Na liście największych światowych producentów ropy pierwsze miejsce zajmował Związek Radziecki (11,67 mln baryłek dziennie), a następnie Arabia Saudyjska (9,25 mln baryłek), USA i Irak.

Nieco wyższe, niż poprzednio były oceny światowych zapasów ropy naftowej. Szacowane pod koniec ubiegłego roku na 641,6 mld baryłek. (PAP)

Konferencja partyjna w Warszawskim Okręgu Wojskowym

3 bm. z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka obradowała w Warszawie sprawozdawczo-wyborcza konferencja partyjna Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Konferencja PZPR w okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych stanowiła część składową trwającej kampanii sprawozdawczo-wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przed VIII Zjazdem PZPR.

W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski, obecni byli członkowie centralnych władz i centralne go aktywu partyjnego: członek KC PZPR, szef GZP WP, wice minister obrony narodowej gen. broni Włodzimierz Sawczuk, członek Prezydium Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, zastępca szefa GZP WP gen. dyw. Henryk Koczara, a także dowódca WOW gen. dyw. Włodzimierz Oliwa.

Podstawę do dyskusji stanowił referat problemowy zastępcy dowódcy WOW do spraw politycznych gen. bryg. Jana

Sochy. Serdeczna troska kierownictwa partii i państwa o siły zbrojne, w tym i Warszawski Okręg Wojskowy — jest dla nas zobowiązaniem moralnym i siłą mobilizującą kadre i żołnierzy do jak najofiarniejszej służby socjalistycznej ojczyźnie. Żołnierze WOW uczestniczą w partyjnej debacie jak przystało na spadkobierców chlubnych tradycji frontowych żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego — współuczestników berlińskiego zwycięstwa w maju 1945 roku.

OMÓWIENIE PRZEMÓWIENIA
E. GIERKA — ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.

Na dorobek Okręgu składa się między innymi wysoki stan moralno-polityczny i gotowość bojowa wojsk, wyniki w szkoleniu i dyscyplinie oraz wzrost racjonalności i oszczędności go spodarowania. Wierność i oddanie partii, ideowe motywacje służby dla dobra narodu polskiego, nieustanna dbałość o je-

go socjalistyczną przyszłość, pożyteczność i bezpieczeństwo, są i pozostaną niewzruszonymi cechami wyróżniającymi żołnierzy tego Okręgu.

W osiąganiu dobrych wyników w służbie — akcentowano w dyskusji — znaczący wkład mają instancje i organizacje partyjne Okręgu oraz ogniska Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Ważne i rozległe zadania stoją przed wojskiem w zakresie praktycznego wdrażania znalezionych w ustawie „O powszechnym obowiązku obrony PRL”: dobrze temu służyć może zwłaszcza liczna rzesza działaczy wojskowych Okręgu — członków partii, ofiarne pracujących w cywilnych instancjach partyjnych, radach narodowych oraz terenowych ogniskach organizacji młodzieżowych i społecznych.

Głos zabrał następnie I sekretarz KC PZPR Edward Gierk.

W uchwale określającej program działania organizacji

Dokończenie na str. 2

Nauka i technika przyspieszają rozwój przemysłu

„Postęp naukowo-techniczny, jako podstawowy czynnik rozwoju przemysłu”, to temat rozpoczętej 3 bm. w Warszawie dwudniowej ogólnopolskiej konferencji z udziałem naukowców z PAN, szkolnictwa wyższego i zaplecza badawczo-rozwojowego przemysłu, centralnego aktywu partyjnego i gospodarczego, przedstawicieli wielkich organizacji gospodarczych i środowiska technicznego. Celem spotkania jest omówienie optymalnych kierunków i sposobów realizacji Wytęczych na VIII Zjazd PZPR.

Gospodarka polska może i powinna osiągnąć znacznie wyższą efektywność. Zależy to w dużej mierze od ludzi — na wszystkich stanowiskach pracy. Dla realizacji strategii zwiększenia efektywności gospodarowania potrzebny jest postęp nauki i techniki przynoszący korzystne efekty ekonomiczne;

powiedział otwierając obrady rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, prof. Władysław Zastawny.

Referat na temat „Rozwój społeczno-gospodarczy a postęp naukowo-techniczny w latach osiemdziesiątych” wygłosił w toku obrad plenarnych zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk.

Aktualne problemy centralnego sterowania działalnością naukową w świetle uchwał XII Plenum KC PZPR oraz znaczenie badań podstawowych dla postępu technicznego przedstawił — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, Janusz Górski oraz sekretarz naukowy PAN — Jan Kaczmarek.

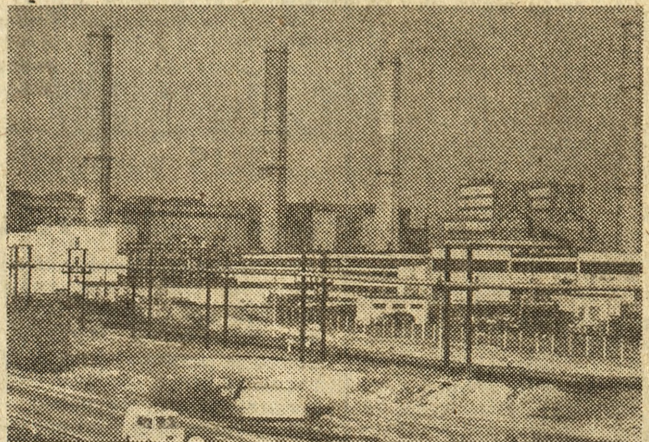
O roli środowiska inżynierów i techników w społecznym

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj w Koninie Wojewódzka Konferencja PZPR

W Wielkopolsce zbliża się ku końcowi kolejny etap przedzjazdowej kampanii w PZPR. Dzisiaj obradować będzie — ostatnia w kolejności w regionie — III Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Koninie. Poprzedziła ją szeroka dyskusja w podstawowych, oddziałowych, zakładowych a także miejskich i miejsko-gminnych oraz gminnych organizacjach partyjnych. Na dzisiejszej Konferencji dokonano oceny dorobku Koniniego, określono zadania na najbliższe lata oraz wybierze władze partyjne województwa i delegatów na VIII Zjazd PZPR.

Sprawy Koniniego przedstawiamy dzisiaj na stronie trzeciej.



Elektrownia „Konin” była głównym zwiastunem przemian na Ziemi Koniniej, bowiem tutaj przetworzył węgiel z odkrywek, zamieniając go w energię potrzebną gospodarce i ludności.

Fot. — S. Wiktor

Sytuacja w Iranie

Planowano zamach na K. Waldheima

Teherański dziennik „Bam-szad” powołując się na oświadczenie ministra spraw zagranicznych Iranu, Sadeka Ghotbadeha, podał, że w środę wykryto tam spisek mający na celu zamach na przebywającego w Teheranie sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima.

Jak mówi komunikat irańskiego MSZ, bojówka skrajnie prawicowej, fanatycznej organizacji „Forghan” zamierzała dokonać zabójstwa Waldheima i towarzyszących mu osób, kiedy udawali się oni do Klubu oficerskiego, gdzie Waldheim miał spotkać się z grupą

Dokończenie na str. 4

S. Kania wśród załóg koninich zakładów

Wczoraj, w przeddzień III Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, przebywał w Koninie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

W towarzystwie I sekretarza KW PZPR Andrzeja Borkowskiego zapoznał się z budownictwem mieszkaniowym, w Koninie, gościł wśród budowniczych odkrywki węgla brunatnego „Lubstów” oraz załóg odkrywki „Patnów”, elektrowni „Konin” i Huty Aluminium „Konin”.

Stanisław Kania spotkał się także z Sekretariatem KW PZPR. (woj)

Gwiazdne Miasteczko

Wietnamczycy przygotowują się do lotu kosmicznego

W słynnym Gwiazdnym Miasteczku koło Moskwy w warunkach prawdziwie rosyjskiej zimy, pod okiem doświadczonych kolegów radzieckich, przygotowują się do pierwszego lotu kosmonauci z Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej.

Jeden z kierowników centrum przygotowania kosmonautów Piotr Klimuk poinformował, że wietnamscy kandydaci na kosmonautów kontynuują treningi, intensywnie uprawiają sport, nie wylaczając typowo zimowych dyscyplin, takich jak narciarstwo i łyżwiarstwo. Przywiązujemy

dużo uwagi — powiedział P. Klimuk — do przygotowania wietnamskich lotników do pracy w trudnych warunkach zimowych.

Obecnie możemy z całą pewnością stwierdzić, że nasi oryzyjacy się z WRS przestawili się już z klimatu tropikalnego i zaadaptowali do naszej strefy klimatycznej i jeśli będą tego wymagały warunki lotu mogą lądować na zaśnieżonym stepie oraz przy kilkunastostopniowym mrozie. Są to ludzie niezwykle sumieni, wytrwali, o bardzo pogodnym usposobieniu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Premier Danii o SALT II

Układ SALT II powinien być ratyfikowany, aby można było osiągnąć ograniczenie zbrojeń atomowych — oświadczył premier Danii, A. Joergensen.

Proces znów odroczony

Kolejne, 376 już posiedzenie sądu w Dueseldorfe, zajmującego się sprawą hitlerowskich oprawców z obozu koncentracyjnego na Majdanku, zostało odroczone na dwa tygodnie. Uznano bowiem, że jedna z oskarżonych, H. Lachert, zwana przez więźniów „krwawą Brygidą”, nie może brać udziału w posiedzeniu sądu z uwagi na zły stan zdrowia.

Decyzja władz Egiptu

Władze egipskie zapowiedziały zakończenie bojkotu gospodarczego Izraela i otwarcie swych portów dla statków izraelskich z

dniem 26 stycznia br. Poinformował o tym wywiadcze dla blisko-wschodniej agencji MENA, przewodniczący komisji egipskiego MSZ do spraw normalizacji stosunków z Izraelem, Tana el-Mag-dub.

Pogrzeb P. Nenniego

Setki tysięcy Włochów z całego kraju odprowadziły 3 bm. w ostatnią drogę przewodniczącego Włoskiej Partii Socjalistycznej, za służonego działacza międzynarodowego ruchu pokoju, jednego z historycznych przywódców włoskiej lewicy socjalistycznej — P. Nenniego. Zmarł on 1 bm. w Rzymie, w wieku 89 lat.

Wywiad K. Miyamoto

Przewodniczący Prezydium KC Komunistycznej Partii Japonii, K. Miyamoto, w wywiadzie radio wym omówił problemy stosunku komunistów japońskich do obec-

neg kierownictwa pekińskiego. Podkreślając, iż głównym elementem polityki zagranicznej Chin jest antyradzieckość, przywódcą KPJ oświadczył, że Pekin zgadza się z wszystkimi akcjami imperialistów, zmierzającymi do wyścigu zbrojeń na świecie.

Dymisja wicepremiera

Prezydent Bangladeszu Z. Rahman wezwał w czwartek wicepremiera i ministra energetyki M. Ahmeda, by podał się do dymisji „z przyczyn narodowych i partyjnych”. Stanowisko ministra energetyki objął tymczasowo minister lotnictwa N. A. Huq.

Zmiany w gabinecie Etiopii

Zgodnie z opublikowanym w stołecznej gazecie dekretem zastępca sekretarza generalnego Tymcza-

Złoto coraz droższe

W trzecim dniu nowego roku cena złota na giełdzie w Hong Kongu gwałtownie podniosła się i osiągnęła w południe w czwartek nie spotykaną dotychczas wysokość 648 dolarów za uncję.

Zmarł W. Skoraczewski

W Warszawie zmarł nagle w wieku 59 lat, śpiewak, popularyzator kultury i działacz społeczny — W. Skoraczewski.

ODGŁOSY

Wprowadzone od nowego roku ograniczenia zużycia paliw i energii w gospodarce społecznej, straszą w oficjalnym komunikacie słowem „limit”. Oznacza to bowiem, że w sposób niejako formalny, bo administracyjny, zostaną określone dopuszczalne wielkości wykorzystania przez zakłady i instytucje — węgla kamiennego i koksu, paliw płynnych i gazowych oraz energii elektrycznej. A nikt limitów nie lubi, ani ci, którzy dostają taki „papiererek”, ani ci, którzy je rozdzielają. Znajdząc zaś naturę rodaków, umiających obejść niejedną przepię, można by wysnuć wniosek pełen wątpliwości, czy ta decyzja poprawi gospodarkę paliwami i energią.

A jednak... Jest to przecież jakaś, choćby i administracyjna bariera, ograniczająca wzrost zużycia. Jak zaś bywa w naszych warunkach także — wzrost narówności. Bariera ta każe też bacznie przyszywać się do sposobu zużycia energii energetycznych zasobów przedsiębiorstwa. I choćby na przykład szef działu transportu nie upadł jeszcze na pomysł zastąpienia łakomej na benzynie „Wolgi”, dwoma oszczędzającymi „Fiatami”, to przecież pomysły niechybnie o lepszym stanie wszystkich wozów, aby na tej samej benzynie jeździły dłużej.

Decyzja rządu o limitowaniu przydatności paliw i energii może i powinna wywołać nowy sposób myślenia i oczekiwany styl efektywnego gospodarowania. A to w codziennym języku oznacza takie przedsięwzięcia, które umożliwiają na przykład tym samym węglem czy koks — ogrzewać lepiej i dłużej, na tej samej benzynie czy ropie przejechać i przewieźć dalej, tą samą porcją gazu — wyprodukować więcej.

Limit więc może wywołać nowe bodźce dla lepszego gospodarowania, dla dbałości o sprawne gałki w samochodach, dobre piece i instalacje ogrzewcze, oszczędne w zużyciu energii elektrycznej maszyny. Limit nie musi być postrachem, może być zachętą.

ZS

Konferencja partyjna

Dokończenie ze str. 1

partyjnej WOW za pierwszoplanowe uznano doskonalenie i umacnianie gotowości bojowej Okręgu, kształtowanie partiotycznych i internacjonalistycznych postaw kadry i żołnierzy oraz udział wojska w pracy dla kraju.

Na konferencji wybrano delegatów na VIII Zjazd partii wśród nich między innymi: Henryka Koczara, Czesława Kiszczaka, Jana Soche, Jerzego Jarosza, Aleksandra Murynowicza i Tadeusza Matule.

Wybrano nowe władze komitetu PZPR WOW; sekretarzem tego komitetu wybrano ponownie płk. Aleksandra Murynowicza. (PAP)

GUS sumuje wyniki 1979 roku

W Głównym Urzędzie Statystycznym trwa podsumowanie rezultatów minionego roku. Z dotychczasowych danych wiadomo, że wykonanie ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego nie przebiegało najlepiej. Duże zaległości powstały na początku roku w wyniku surowej zimy, a potem powodzi, i nie wszystkie udało się w całości odrobić. Nielatwa sytuacja w energetyce i transporcie wpływała przez cały rok na działalność przemysłu i organizacji gospodarczych. Niemniej, wiele przedsiębiorstw i całych branż uporało się z trudnościami.

Zadania gospodarcze 1979 roku wykonała m. in. największa organizacja handlowa, powołana do sprzedaży artykułów żywnościowych i codziennego powszechnego użytku na terenie miast — CZSS „Społem”. Sprzedaż detaliczna wyniosła w tym okresie ponad 325 mld zł, obroty gastronomii przekroczyły 47 mld zł, zaś dostawy artykułów produkcyjnych 42,8 mld zł. Dzięki wcześniejszemu wykonaniu zadań spółdzielnie „Społem” osiągnęły jeszcze w ubiegłym roku dodatkowe obroty rzędu 4,3 mld zł.

W br. sprzedaż detaliczna spółdzielczości spożywców będzie wyższa o 7,2 proc., zaś produkcja własna przeznaczona na rynek o około 4 proc.

Pomyślnie i z nadwyżką wykonali swe roczne zadania przemysł szklarski i ceramiczny.

Zakłady wchodzące w skład Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego wykonały swoje zadania produkcyjne już 10 grudnia 1979. (PAP)

Wojsko gwarantuje bezpieczeństwo Polski i pomnaża jej gospodarczy dorobek

Omówienie przemówienia E. Gierka

Dobitnym przejawem naszych pokojowych intencji i dążeń było wystosowanie w 40 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na nasz kraj i wybuchu II wojny światowej pisma do państw świata, wzywającego parlamenty i rządy do przeciwdziałania siłom agresji i wojny oraz rozwijania równoprawnej, korzystnej dla wszystkich współpracy międzynarodowej.

Godny uznania wkład do umacniania pokoju wnieśli żołnierze ludowego Wojska Polskiego, którzy od wielu lat w różnych krajach i na różnych kontynentach uczestniczą w pokojowych misjach.

Sprawą dziś dla świata najważniejszą jest kontynuacja polityki odprężenia, umocnienie go poprzez zahamowanie wyścigu zbrojeń, uczynienie procesem trwałym, coraz bardziej powszechnym, nieodwracalnym. Wymaga to przede wszystkim powstrzymania spirali zbrojeń rozkręconej przez kompleksy przemysłowo-wojskowe Zachodu.

Państwa socjalistyczne przedstawiły bogaty i realistyczny program przedsięwzięć zmierzających do utrwalenia światowego pokoju, do rozwoju współpracy z państwami kapitalistycznymi w oparciu o leninowskie zasady pokojowego współistnienia, do powstrzymania wyścigu zbrojeń i przejścia do rzeczywistego rozbrojenia. Program ten jest zawarty w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego z 1978 roku i rozwinięty przez kolejne dwa spotkania ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego.

Wielkim wkładem w dzieło walki o odprężenie i ograniczenie zbrojeń, były doniesienia o pozycji przedstawione w Berlinie przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, które spotkały się z szerokim oddźwiękiem w całym świecie.

Niestety, wbrew pokojowym intencjom ZSRR i pozostałych państw Układu Warszawskiego siły zbrojne państw NATO nie przestają się rozwijać. Wskazywano na to w deklaracji, którą jest wspólnym dorobkiem państw socjalistycznych i realistycznie myślących sił politycznych na Zachodzie. Szczegółnie jaskrawym tego wyrazem była grudniowa decyzja NATO o produkcji i rozmieszczeniu w kilku krajach Europy zachodniej nowych amerykańskich broni rakietowo-jądrowych. Decyzja ta, wbrew deklaracji, że ciążącej w rodzaju dalszego wzrostu budżetów wojskowych, umacniania i rozbudowy różnych rodzajów broni, a także intensywna kampania propagandowa o rzekomym zagrożeniu ze Wschodu. Fakty te muszą wywoływać zrozumieli niepokój nie tylko społeczeństw państw socjalistycznych, ale wszystkich ludzi dobrej woli, którym leży na sercu bezpieczeństwo i pokojowa przyszłość naszego kontynentu.

Uważamy, że bezpieczeństwo Europy nie może być za pewnione na drodze podnoszenia zbrojeń na coraz wyższym jakościowo poziomie, ale odwrotnie — wymaga stałego obniżenia poziomu konfrontacji militarnej przy zachowaniu istniejącej równowagi sił. Takie było i jest stanowisko Polski oraz jej sojuszników.

Ostatnie posunięcie NATO oznacza dążenie do uzyskania przewagi militarnej nad Związkiem Radzieckim i innymi państwami Układu Warszawskiego. Jest to w istocie rzeczy próba nawrotu do polityki z pozycji siły. Kraje socjalistyczne muszą z tego wyclenić odpowiednie wnioski.

Nowe rakiety z bronią nuklearną zagrażają nie tylko ZSRR, Polsce i innym państwom socjalistycznym, zagrażają one bezpieczeństwu całego kontynentu europejskiego. W rezultacie decyzji podjętych przez NATO, zamiast natychmiastowego rozpoczęcia negocjacji w sprawie ograniczenia zbrojeń rakietowo-nuklearnych średniego zasięgu — jak to proponował ZSRR — Europa stanęła wobec groźby nowo eskalacji wyścigu zbrojeń. Nikt bowiem nie zgodzi się na negocjacje z pozycji siły lub po stworzeniu nieodwracalnych faktów.

Decyzja NATO podważa wiarygodność składanych przez kraje członkowskie tego paktu deklaracji o gotowości umacniania polityki odprężenia. Trudno bowiem uznać, że powiększanie arsenałów broni nuklearnych ma służyć odprężeniu, budowie wzajemnego zaufania i ułatwianiu negocjacji. My, Polacy, nie możemy też pozostać obojętni wobec faktu, że aktywnym rzecznikiem zainstalowania nowych broni masowego rażenia jest RFN, a większość nowych wyrzutni rakiet ma być rozmieszczona na obszarze tego państwa.

Trzeba równocześnie pamiętać, że negocjacje rozbrojenia we Wiedniu zostały wprowadzone przez kraje Paktu Północnoatlantyckiego w stan zastoju.

Niepokój w tej sprawie pogłębia niebezpieczna dla pokoju hegemonistyczna polityka przywódców chińskich, którzy starają się narzucić swoją dominację nad Azją i popierają zimnowojenne siły w Europie.

Dostrzegając wszystkie niebezpieczeństwa spowodowane decyzją Paktu Północnoatlantyckiego, Polska wyraziła swoje zaniepokojenie i protest przeciwko zainstalowaniu nowych broni rakietowych w zachodniej Europie. W tych sprawach cały naród polski, jego warstwy i środowiska, ludzie wszystkich pokoleń i orientacji światopoglądowych są jednomyślni. Bronią sprawy pokoju i ostrzegają przed groźbą wojny to nasz polski najwyższy obowiązek.

W świecie trwa obecnie proces umacniania się sił narodowowyzwoleńczych. Poważne przemiany zachodzą na kontynencie afrykańskim, w Ameryce Łacińskiej i w Azji. Odnosimy się z szacunkiem do sukcesów narodów Etiopii, Angoli, Kampuczy, Laosu, Nikaragui i innych, które wkroczyły na drogę niezależności i postępu. Z nadzieją powitamy powrót do idealów rewolucji kwietniowej w Afganistanie. Odpowiada to żywotnym interesom narodu afgańskiego.

Polska działając w jedności z ZSRR i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, nadal czyni będzie wszystko, co możliwe, by nie dopuścić do przekreślenia polityki odprężenia. Liczymy na współdziałanie ze wszystkimi realistycznymi siłami w państwach zachodnich w nadziedzonym interesie umocnienia bezpieczeństwa i pokoju.

Będziemy dążyć w szczególności do tego, by spotkanie państw — uczestników KBWE w Madrycie w 1980 roku przyniosło pozytywne dla odprężenia wyniki, i by podjęto decyzję o zwołaniu konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Biorąc pod uwagę nasze hi-

storyczne doświadczenia i współczesne realia polityczno-militarne, partia zawsze okazywała należytą troskę o umacnianie obronności kraju. Zawsze na miarę naszych ekonomicznych możliwości, zgodnie z potrzebami zapewnienia bezpieczeństwa, pokojowego bytu naszego narodu umacnialiśmy nasz potencjał obronny. Jego siła jest wielokrotnie większa niż siła obronnych państw wspólnoty socjalistycznej, sojuszem ze Związkiem Radzieckim.

W systemie wielostronnych działań na rzecz umacniania potencjału obronnego państwa główne zadania wykonują siły zbrojne. Kierownictwu partii i rządu, mnie osobiście, znane są problemy, które w wojsku rozwiązujecie. Z wielkim uznaniem oceniamy waszą pracę.

Sprawie bezpieczeństwa Polski dobrze służyć będzie znówelizowana ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL, jasno wskazująca na powinności, jakie w dziedzinie obronnej spoczywają na wszystkich ogniwach władzy i administracji państwowej, na obywatelach naszego kraju. Powodowani troską o sprawy obronne, o miejsce naszej armii w społeczeństwie, wydaliśmy Wytyczne Sekretariatu KC PZPR w sprawie dalszego umacniania więzi terenowych instancji partyjnych z dowódcami i organami partyjno-politycznymi sił zbrojnych. Realizacja tych Wytycznych wymaga stałej troski organizacji i instancji naszej partii.

Nasze siły zbrojne, jako integralna część narodu, uczestniczą i uczestniczyć w rozwiązywaniu wszystkich najżywniejszych problemów kraju. Ludowe Wojsko Polskie, będąc głównym czynnikiem bezpieczeństwa narodowego, niesie równocześnie wydatną pomoc gospodarce narodowej, wpływa na rozwój postępu technicznego i myśli naukowej-badawczej.

Ta wysoka ocena wojska odnosi się także do Warszawskiego Okręgu Wojskowego, którego żołnierze umiejętnie kojarzyli proces szkolenia bojowego z udziałem w budowie wielu kluczowych obiektów gospodarczych w różnych regionach kraju, nieśli pomoc ludności na terenach dotkniętych klęskami żywiołowymi, mają też wielkie zasługi wobec stolicy. We wszystkim, co w Warszawie piękne i nowoczesne, od ciśnień jest ślad żołnierskiego wysiłku.

Wskazując następnie, że siły zbrojne mają także cenne doświadczenia polityczno-wychowawcze, E. Gierka wyraził żądanie, że ludowe Wojsko Polskie będąc wielką i skuteczną szkołą wychowania obywatelskiego, działa na tym polu tak aktywnie i celnie, oraz przez konanie, że nadal będzie ono doskonalić swoją funkcję obronną i społeczno-wychowawczą; że nadal będzie współuczestniczyć w rozwiązywaniu ważnych dla państwa i narodu problemów.

Nawiązując do wyników konferencji partyjnej w Warszawskim Okręgu Wojskowym i do programu działania jego instancji i organizacji partyjnych, I sekretarz KC życzył, aby jego realizacja przebiegała pomyślnie, by przyczyniała się do wzorowego wykonywania stojących przed Okręgiem zadań. Równocześnie złożył podziękowanie całemu siłom zbrojnym za owocny trud, za sumienne służbę dla Polski i życzył wszystkim żołnierzom LWP, żołnierzom rezerwy, pracownikom cywilnym wojska i rodzinom żołnierzy pomyślności w służbie i w pracy oraz wszystkiemu najlepszemu w życiu osobistym. (PAP)

Kłopoty energetyczne Włochów

Temperatura we włoskich miastach nie przekracza w ostatnich dniach 15 stopni, zaś na północy kraju jest jeszcze niższa. Mimo to w całym kraju niskie, jak na tę część Europy, temperatury, no tawanie w ostatnich dniach, obowiązuje zakaz włączania centralnego ogrzewania na dłużej niż 6 godzin na dobę na południu Włoch oraz na dłużej niż 12 godzin na dobę w pozostałych częściach kraju.

Równocześnie od 1 stycznia wprowadzono nową, podwyższoną

taryfę opłat za energię elektryczną. Dla prywatnych użytkowników opłata za 1 kWh energii wzrosła do prawie 70 lirów, czyli o blisko 90 procent, w wypadku jeżeli zużycie roczne przekracza 760 kWh.

W ten sposób chce się zachęcić obywateli do oszczędzania elektryczności. Zakłady przemysłowe i usługowe oraz rzemieślnicze płać prawie dwukrotną cenę za energię elektryczną w razie przekroczenia ustalonego pułapu poboru mocy. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przebieg opadów śniegu.

Temperatura minimalna od minus 6 do minus 8 stopni, maksymalna minus 3 stopnia.

Wezórą o godzinie 19 zanotowa no następujące temperatury: w Poznaniu minus 5 stopni, w Kaliszu minus 5 stopni, w Koninie minus 5 stopni, w Lesznie minus 5 stopni, i w Pile minus 6 stopni; ciśnienie 1006 hPa, czyli 755,5 mm.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

Plakat A. Pągowskiego najlepszy

Nagrodę im. Tadeusza Treptowskiego, ufundowaną przez Krajową Agencję Wydawniczą dla młodych twórców w dziedzinie plakatu politycznego, otrzymał w 1979 roku 26-letni artysta plastyczny Andrzej Pągowski za plakat „Karol Marks”, wyróżniający się wybitnymi walorami ideowo-artystycznymi.

Laureat ukończył PWSSP w Poznaniu w 1978 roku i jest wychowankiem doc. Waldemara Świerżewskiego. W dorobku twórczym ma ponad 80 plakatów wydanych drukiem. (PAP)

KONIŃSKIE

Ludność województwa: 437 000, w tym w miastach: 156 000, a w Koninie: 64 600. W gospodarce uspołecznionej zatrudnionych jest 104 000, w tym kobiet 41 300.

Wojewódzka organizacja partyjna liczy 38 200 członków i kandydatów. 65,6 procent jej szeregów to robotnicy i chłopi. 23,9 procent

członków i kandydatów stanowią kobiety. Od poprzedniej konferencji wojewódzka organizacja partyjna powiększyła się o 5 300 członków i kandydatów (16 procent).

W Koninie działają 1 403 podstawowe organizacje partyjne i 305 oddziałowych organizacji partyjnych oraz 3 środowiskowe. Wszystkie podporządkowane są 4 komitetom miejskim, 14 miejsko-gminnym i 29 gminnym.

Ich przyszłość stworzyła partia

Jednym z głównych wyników rozwoju kulturowego mieszkańców województwa konińskiego jest wzrost kwalifikacji, wiedzy i umiejętności zawodowych. Zróżnicowanie wymagań przemysłu, rolnictwa i usług wymagało coraz nowocześniejszych urzędów i technologi. Wiekowe wymagania dla przedsiębiorstw. Przy swobodzie widać orzecze i codziennego zastosowania. Powodowała ważne zmiany osobowości jednostek, grup społecznych kształtując nowe wzorce, postawy i hierarchie wartości w społeczeństwie niegdyś tylko rolniczym.

Decydująca rolę we wzroście wiedzy i umiejętności, zwłaszcza młodego pokolenia, odegrał system szkolnictwa zawodowego, przygotowujący — wedle partyjnego programu rozwoju zagłębia — kadry dla potrzeb niejącego z roku na rok przemysłu.

Tak to przemysł górniczy, hutniczy i energetyczny spowodowały powstanie szkół zawodowych, techników, oświaty dla pracujących. Później, gdy obok tych przemysłów zaczęły powstawać i rozwijać się inne, przybywało również szkół: budowlanych, rolniczych. Były one kuznią tysięcy ludzi, którzy specjalistów gwarantujących dalszy rozwój i lepsze wykorzystanie potencjału gospodarczego regionu, nauczonych aktywności społecznej i obywatelskiej, odpowiedzialności młodych za rozwój regionu, losy kraju.

Te nowe kadry rodzi każda nowa decyzja partyjna o inwestycjach. Budowa „Polanexu” spowodowała zorganizowanie szkoły przygotowującej przyszłe pracownice. W związku z powstającym przedsiębiorstwem „Jezioro” otwarto już kierunek łaskarstwa w Technikum Hodowlanym w Kościele. Budowa liczącego się w kraju zakładu leczarskiego w Turku spowodowała powstanie nowego kierunku w szkolnictwie zakładowym.

W sumie o zapewnienie kwalifikowanej kadry pracowników dla regionu dba 19 zespołów i szkół zawodowych różnego typu i szerokości z około 19 000 miejsc. Co roku około 5000 absolwentów podejmuje pracę.

Wśród szkół zawodowych, których powstałych w okresie po wojennym dynamicznego rozwoju województwa, istnieje kilka, których początki sięgają okresu międzywojennego. Dotyczy to m.in. obecnego Zespołu Szkół Zawodowych im. Mikołaja Kopernika w Koninie. Jego założenie powstało przed 50 laty, by dziś zamienić się w jedną z największych placówek oświaty zawodowej w kraju, największą zaś, gdy brać pod uwagę wielość kierunków kształcenia. W tym roku w technikum, liceum zawodowym i zasadniczej szkole wchodzących w skład tej placówki, zdobywa ją umiejętności przedstawicieli 48 zawodów!

Ich starsi koledzy pracują w rolnictwie i sprawdzają się we wszystkich dziedzinach gospo-

darki regionu. W wielu zakładach pracy stanowią 80 procent załogi. Najliczniejszymi kierunkami są zawody techniczne, których absolwenci podejmują pracę w największych przedsiębiorstwach regionu. To wiąże się ze specyfiką i zasadą funkcjonowania Zespołu Szkół Zawodowych — kształcących na zamówienie: każdy zakład pracy, czy instytucja bądź organizacja może zlecić przygotowanie sobie pracowników określonego zawodu. Stąd prócz takich popularnych zawodów, jak ślusarz, mechanik, elektromonter czy specjaliści budownictwa, zespół kształci: kolejarzy, robotników, pracowników administracyjno-biurowych. Są też złotnicy, kucharze, kuźnierze, zegarmistrzowie, fryzjerzy czy kowale artystyczni. Jest to ważna działalność szkoły wynikająca z programu rozwoju usług.

Uczniowie najpopularniejszych kierunków mają ciągły kontakt z zakładami, w których podejmują później pracę. Ułatwia to adaptację zawodową, płynniejsze przejście od obowiązków ucznia do zadań pracownika. Toteż miejsce pracy stanowi dzięki temu środowisko znane i bliskie.

Przy ocenie wartości absolwentów Zespołu Szkół Zawodowych decydujące znaczenie mają nie tylko przydatność zawodowa, postawa społeczna, ale i umiejętności praktyczne. Grono partyjnych i bezpartyjnych pedagogów zaangażowane jest w obywatelskie wychowanie swoich podopiecznych.

Zwłaszcza członkowie partii pragną wytworzenia nawyków zawodowych i przyzwyczajenia społecznego, niezbędnych do dobrego wywiązywania się z obowiązków obywatelskich.

W programie nauczania przywiązuje się też dużą rolę do zajęć praktycznych. Szkoła dysponuje dobrym zapleczem dydaktycznym, wyposażona jest w pomoce naukowe, zaś kontakty z najnowszą techniką zapew-

nienia praktyki w zakładach pracy.

Naukę samodzielności zaczyna się w warsztatach szkolnych, które są jednocześnie sporym zakładem produkcyjnym. O ich znaczeniu trudno wnosić tylko z rocznej wartości wytwarzanych urządzeń i elementów: 6 mln złotych uzupełnić trzeba wartością produkcji nietypowej, a potrzebnej w normalnej pracy wielu zakładów. W każdym konińskim bloku mieszkaniowym znajduje się wiele elementów powstałych w warsztatach ZSZ; tu też realizuje się wiele zleceń mieszkańców miasta. Wykonuje się ponadto w czynnie społeczną pracę dla nowych obiektów użyteczności publicznej. Obowiązująca zasada głosi, iż każdy uczeń w ramach pracy dyplomowej wykonuje również pracę przydatną dla szkoły. Tak więc uczniowie dbają o estetykę pomieszczeń, elewacji, remonty szkoły, inni wzbogacają jej wyposażenie o nowe pomoce naukowe. A że potrafią pracować świadczą to, iż szkoła ma stałą umowę z „Cezasem” na dostawę elementów do pomocy naukowych dla szkół w całym kraju.

Wiosną tego roku, jak zawsze, szkołę opuści 800 absolwentów, specjalistów w 48 zawodach. Wszyscy znajdą zatrudnienie w zakładach pracy regionu. I te zakłady i tę ich przyszłość stworzyła partia swym programem rozwoju kraju.

WOJCIECH PLUTOWSKI

poznajmy



EUGENIUSZ KACZOROWSKI

Górnik z Odkrywki „Józwin” wybrany został podczas konferencji sprawozdawczo-wybor-

czej organizacji zakładowej Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” delegatem na VIII Zjazd PZPR.

Od 1966 pracuje w kopalni „Konin”. Sześć lat wcześniej wstąpił do PZPR. Aktywny działacz społeczny i partyjny, przez wiele lat był I sekretarzem POP, obecnie jest I sekretarzem POP Odkrywki „Józwin”.

W pracy partyjnej wiele uwagi poświęca problemom swego zakładu. Jest zdania, iż znaczne rezerwy kryją się w organizacji funkcjonowania przedsiębiorstwa. Mówił o tym w czasie konferencji sprawozdawczo-wyborczej Kopalni „Konin” po stulając konkretne zmiany, podnoszące rolę dozoru w codziennej pracy. (woj)

Fot. — R. Formanek

JERZY STEPANOW

jest od trzech lat I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR w konińskim Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok”. Wcześniej był przewodniczącym Rady Zakładowej. W „Energobloku” pracuje od 1957 roku.

Jego zdaniem Komitet Zakładowy powinien obejmować swą działalnością całą załogę. Może tu przyjąć ze swymi problemami każdy pracownik przedsiębiorstwa. Wielorakość oddziaływania i pomoc, na którą mogą liczyć przyczyniają się m.in. do stabilizacji załogi, która w przedsiębiorstwie budującym



wiele obiektów na terenie kraju ma decydujące znaczenie.

W uznaniu za dotychczasową pracę odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (woj)



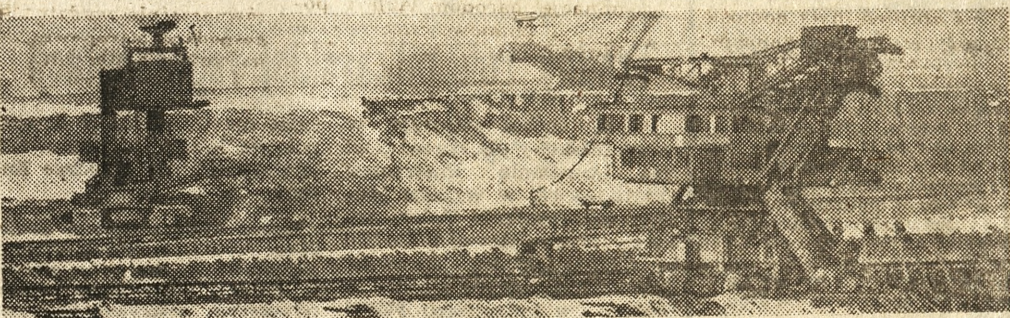
MARIA PIGULSKA

rolniczek ze wsi Piętno w gminie Tuliszków w województwie konińskim gospodaruje na 15 hektarach ziemi. Od wielu lat jest I sekretarzem POP w Piętnie, przewodniczy również Kolu-

Gospodyń Wiejskich. Właśnie sprawy kobiet wiejskich najbardziej zajmują jej uwagę w społecznym działaniu. Większa mechanizacja prac rolnych, ułatwienie w pracach domowych, rozwój zakładów usługowych — to jej główne postulaty, których realizacja warunkuje tak łatwiejsze życie kobiet, jak i wzrost wydajności pracy. Dlatego własnymi siłami, wspólnie z koleżankami z KGW zorganizowały wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego; wspólnie rozwiązują wiejskie problemy.

Za swą dotychczasową działalność odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi i odznaką „Za zasługi dla województwa konińskiego”. (woj)

Fot. (2) — D. Malas



Zimowa panorama odkrywki „Kazimierz”

Fot. — S. Ossowski

Wystarczyło ćwierć wieku, by zaniedbany i nieruchawy Konin zmienił się w nowoczesne miasto pulsujące życiem ponad sześćdziesiąt tysięcy mieszkańców. Dawna stolica powiatu stała się stolicą województwa, w którego pejzażu z każdym rokiem dokonują się przeobrażenia. Są one wynikiem konsekwentnej realizacji polityki społeczno-ekonomicznej partii. Główne kierunki rozwoju zawarte zostały w wieloletnim programie, który określa kompleksowo czynniki mające zapewnić stałe podnoszenie poziomu życia mieszkańców. Wskazano na trzy główne zadania: rozwój przemysłu, rolnictwa i usług.

Jest rzeczą oczywistą, że miejsce we warunkach zawsze wyznacza społeczno-gospodarczą funkcję regionów, miast, wsi. Tutaj węgiel brunatny i bazyliasty, na nim przemysł energetyczny zdecydowały o dynamicznym przemianach konińskiego, nigdy przedtem nie mającego szans ubiegania się o „przynależność” do sławnej „Trójki Pracy”. Do Konina ciągną ludzie. Ci, którzy zaczęli tu pracować przy tworzeniu „nowego” jako chłopcy-robotnicy w dalszym ciągu dojeżdżają do swoich zakładów: do kopalni, elektrowni, hut. Przywykli, choć dla niektórych ta droga wynosi nawet 30 kilometrów. Stanowią ponad 30 procent zatrudnionych.

Drobne działy rolne, które kiedyś stanowiły podstawę egzystencji, teraz pomagają im w szybszym podniesieniu standardu życiowego. W Koninie natomiast pragnie mieszkać drugie pokolenie pionierów budowy tujszego przemysłu. Różni się od poprzedniego, nie tylko wiekiem, ale i postawą. Nie ma już potrzeby, przybywa mu nowych osiedli — choć, nie zawsze towarzyszy im odpowiednia infrastruktura w postaci placówek handlowo-usługowych. Ale i z tym ma być lepiej.

Rozwiązanie konkursu Stowarzyszenia Architektów Polskich na kolejne konińskie osiedle Miedzylesie—Zatorze, pozwala na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. W roku 1995

Konin ma liczyć około 100 000 mieszkańców.

Naturalne bogactwa tej ziemi — węgiel brunatny i sól kamienna wydobywana w największej w kraju kopalni w Kłodawie elektrownie w Adamowie, Państwowe Gosławicze i także Huta Aluminium, nie są dzisiaj jedynym czynnikiem przeobrażenia. Obok tego przemysłu rozwinięły się bowiem inne gałęzie: przemysł lekki, jak Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku, konińska filia Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie; metalowego, jak Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Słupcy; ceramicznego, jak Zakłady Ceramiki Stołowej i Wyrobów Sanitarnych w Kole; spożywczego, jak Proszkownia Mleka w Kole i w tymże mieście Fabryka Materiałów i Wyrobów Ciężkich „Korund”. Nadal jednak przemysł energetyczny jest najważniejszy, on bowiem decyduje o funkcjonowaniu wszystkich innych. I w tym województwie i w kraju.

Jednym z podstawowych warunków osiągnięcia założonych na lata osiemdziesiąte celów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju jest zaspokojenie zapotrzebowania na energię i paliwa. — czyżby w Wytwarzaniu w VIII Zjeździe PZPR. Zakłada się szczególnie intensywny wzrost wydobywania węgla brunatnego (...). Pozwoli to oprócz rozwoju produkcji energii w elektrowniach zawodowych (...), również na węgiel brunatny. „Tu, w Koninie jest więc ogromne pole do działania, przyczyniające się do realizacji ogólnokrajowych zadań.”

Ale duże zmiany — dzięki pomocy partii i rządu — dokonały się już i dokonują w dalszym ciągu na konińskiej wsi. Standard życiowy uśrednia się przede wszystkim w nowym

budownictwie: szybko znika charakterystyczna dla tych stron zabudowa drewniano-gliniano-słomiana. Stare domostwa ustępują miejsca nowym piętrowym budynkom.

Pare kilometrów po przekroczeniu granicy województwa od zachodu, zwraca uwagę na wieś osiedle domków jednorodzinnych w Strzałkowie. Mimo iż prawie trzy czwarte mieszkań-

Nie od razu Konin zbudowano...

PRZEMIANY NAD WARTĄ

ców tej miejscowości posiada gospodarstwa rolne, właścicielami domków są w znacznej mierze ludzie, zatrudnieni w pobliskim „Mostostalu” w Słupcy.

Podobna kolonia wyrasta po przeciwległej stronie konińskiej, w Kramsku, który stał się jedną z sypialni konińskiego przemysłu. Przybywa jednorodzinnych budownictwa w wielu okolicznych wsiach i miasteczkach. W roku 1978 oddano do użytku w tym systemie 1315 mieszkań, w roku ubiegłym — 1303, ale o większej powierzchni.

Przemysł spowodował zmiany strukturalne na wsi konińskiej i jej przyspieszoną urbanizację. W dalszym ciągu jednak ten rejon uważany jest za rolniczy, o niewykorzystanych możliwościach. To prawda, że gleby są tu nieszczerłone i gospodarka jest rozdrobniona (na 100 hektarów przypada jeszcze 30 osób). Nie sprzyja to

wzrostowi towarowości. Ale coś się zaczyna zmieniać. Wprawdzie państwowe gospodarstwa uzyskują niewielki procent użytków rolnych, ale mieszkańcy wsi coraz bardziej przekonują się do zespolonej gospodarki. W tym województwie istnieje już 42 spółdzielnie produkcyjne, które dzięki pomocy władz partyjnych i administracyjnych, gospodarują

złotych 16, w tym wszystkie zintegrowane, położone w rejonie oddziaływania zbiornika. Pod budownictwo wiejskie wydzielono już 7 000 działek.

Na rozległych kompleksach użytków zielonych w pradolinie Warty powstanie 9 polderów. Już rozpoczęto prace, zmierzające do zmeliorowania setek hektarów łąk i pastwisk na polderze szóstym w rejonie Zagórowa, który ma być zagospodarowany pierwszy. Cały teren położony w dolinie polderkiej, przewidziano pod intensywną gospodarkę rolną. Łąki uwolnione od zalewów rzeki, stają się źródłem paszy. Będzie zatem można rozwinąć hodowlę bydła. Na 60 000 hektarów powstanie zatem Kombinat Rolny „Warta”.

W obrębie tej intensywniejszej gospodarki rolnej nastąpi największy rozwój budownictwa wiejskiego. Opracowano też plany rozbudowy nadwarciańskich miast, przede wszystkim Pyzdr, Zagórowa i Goliny. Zagórow, miasteczko, które po latach szukania dróg aktywizacji zyskuje szansę rozwoju, wyznacza tu na siedzibę przyszłego kombinatu. Właściciel jego załóg już istnieje: pobliski PGR przeprowadza w tym rejonie wykup ziem od rolników, pod budowę polderu. W ciągu roku zmieniło właściciela 1 200 hektarów.

W kolejności opracowuje się plany zagospodarowania gmin Witkowo, Strzałkowo i Wilczy na oraz na południu województwa — gminy Dobra, na której terenie znajduje się część zbiornika „Jezioro”.

ba tworzyć potrzebną infrastrukturę. Na początku przyszłej 5-laki rozpocznie się budowa osiedla górniczego — domów wielorodzinnych dla ludzi, którzy będą służyć nowemu przemysłowi, mającemu wesprzeć gospodarkę paliwowo-energetyczną.

Zmiany, jakie dokonują się w Koninie, są przedsięwzięciem ogromnym, ale niezbędnym. Jednym z wielu, jakie prowadzi się w kraju. Są wynikiem realizacji programu VI i VII zjazdów partii. Ich celem była poprawa potencjału gospodarczego, odpowiadającego potrzebom społecznego rozwoju kraju, interesom obywateli.

Satysfakcję dają pozytywne przemiany w krajobrazie miast i wsi. Punktowce rozrastające się w Koninie widać z dala od głównej szosy E-8. Nie zdoła ich przesłonić zieleni drzew, choć sadowi się ich tysiące. Drzewa rosną wolniej niż rozwijające się miasta i wsie. Ale nie długo prawie przez cały rok będzie zielono w rozlewiskach Warty. Poskromiona zbiornikiem rzeka popłynie swoim korytem. Na nadwarciańskie łąki wyjdą stada krów.

Tempo tych przemian przybiera na sile. Od chwili, gdy w naszym kraju dokonany został nowy podział administracyjny, gdy między województwami zrodziła się zdrowa, szlachetna rywalizacja, Konińskie szczególnie mobilizuje swe siły, ocenia możliwości: i te, które dala natura, i te, które zależą od ludzi, od władz, od partii. To, co przybyło i co zmieniło się od minionej Zjazdu PZPR, świadczy, że województwo ma dobrych, ofiarnych mieszkańców.

O przekształceniu terenu i struktury własnościowej w rejonie Sompolna i Kłodawy, za decydowało odkrycie nowych złóż węgla brunatnego. Zanim zacznie się jego wydobywanie z odkrywki w Lubstowie, trze-

ZOFIA DOHNKE

Nauka i technika przyspieszają rozwój przemysłu

Dokończenie ze str. 1
gospodarczym rozwoju kraju mówił prezes NOT, minister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopec.

Społeczne aspekty postępu naukowo-technicznego były tematem wystąpienia sekretarza KC PZPR, dyrektora Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu — Leninizmu przy KC PZPR — Andrzeja Werblana.

Tego samego dnia rozpoczęły pracę zespoły problemowe. PAP

Trwa proces o osiedle Widok

W kolejny etap weszła głośna, precedensowa sprawa sądowa o ochronę dóbr osobistych, w której krakowski architekt Krzysztof Bien pozwał m. in. prezydenta Krakowa (reprezentującego tu Skarb Państwa) i tamtejszy „Inwestprojekt”, zarzucając naruszenie praw autorskich i dekonanie zmian w projekcie Osiedla Widok, w wyniku których zniszczona została — zdaniem powoda — jego architektoniczna koncepcja tego osiedla.

3 bm. sprawa weszła na wókanę Sądu Najwyższego, wskutek rewizji złożonej zarówno przez powoda, jak i pozwanych, od wydanego w maju ubiegłego roku wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie.

Przypominamy, że wyrok ten zobowiązał pozwanych do złożenia publicznego oświadczenia, iż Krzysztof Bien nie jest autorem tzw. III etapu stanu realizacji osiedla Widok, oraz że przeróbka projektu nastąpiła bez jego zgody.

SN stwierdził potrzebę złożenia przez powoda oraz Skarb Państwa dodatkowych wyjaśnień oraz informacji i odrzucił w związku z tym rozprawę. (PAP)

telefony donoszą

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Żuka”, doprowadziło w czwartek we Lwówku w woj. poznańskim, do zdarzenia się tego pojazdu z ciągnikiem z przyczepami. Finał — jedna z pasażerek w szpitalu, a osób zwolnionych po opatrunku do domów i uszkodzenia przy jazdach szacowane na około 120 000 złotych.

Zbyt niskie napięcie w sieci energetycznej w rejonie ul. 27 Grudnia w Poznaniu spowodowało wczoraj po godz. 14.10 kilkunastominutową przerwę w ruchu tramwajowym.

Na ul. Wrocławskiej w Kenie „odbił” obrażenia rowerzysty, który został potrącony przez ciężarówkę, gdy wyprzedzał ją nieprawidłowo na przejeździe kolejowym.

W Pleszewie wjechał do rowu samochód marki „Syrena”, którego kierowca, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na główną, nie zachował ostrożności. Jazda z nim żona i córka doznały obrażeń. (2)

Medale Galerii Nowej przyznane po raz szósty

Galeria Nowa w Poznaniu, działająca pod patronatem Teatru Nowego, ZW ZSMP oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, wczoraj — po raz szósty — przyznała swe doroczne medale przedstawicielom młodego artystycznie środowiska twórczego.

Jury złożone z reprezentantów poznańskich środowisk twórczych, a obradujące pod przewodnictwem Alojzego Andrzeja Luczaka zdecydowało, że medale Galerii Nowej za rok 1979 otrzymują: za osiągnięcia w dziedzinie sztuki teatru — aktor Michał Grudziński; w dziedzinie literatury — poeta i prozaik Tadeusz Wywra-Krzyżński; w dziedzinie muzyki — kompozytor Lidia

Rydiewicz-Zielińska; w dziedzinie plastyki — artysta malarz Andrzej Tomaszewski oraz artysta grafik Mariusz Kozakiewicz; w dziedzinie dziennikarstwa — dziennikarz Krzysztof Lis; w dziedzinie animacji życia kulturalnego — dyrektor Osiedlowego Domu Kultury „Orbita” na poznańskich Winogradach Alicja Lech oraz animator poczynił kulturalnych wśród studentów i w młodych środowiskach twórczych Grzegorz Dziamski.

Wreczenie medali Galerii Nowej (projektu Zuzanny Pawlickiej) nastąpi 28 stycznia br. i połączone będzie z otwarciem wystawy rzeźby poznańskiej artystki Janiny Gajskiej. (bram)

Planowano zamach na K. Waldheima

Dokończenie ze str. 1

byłych więźniów szacha, którzy w wyniku tortur doznali trwałego kalectwa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu opublikowało oświadczenie na temat wyników spotkania sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima z irańskim ministrem spraw zagranicznych Sadekiem Ghotbzadehem. Oświadczenie stwierdza, że podczas spotkania Waldheim przyznał, iż ONZ nie była świadoma „prawdziwej istoty wydarzeń zachodzących w Iranie i skali gwałcenia praw człowieka przez reżim szacha.”

Sadek Ghotbzadeh — głosi oświadczenie — zwrócił uwagę

sekretarza generalnego ONZ na fakt, że w okresie 25-letniego panowania reżimu b. szacha ONZ nie interesowała się w najmniejszym stopniu tym co działo się w Iranie.

Agencje zachodnie informują, że przebywający w Teheranie sekretarz generalny ONZ Waldheim obecny był w czwartek wieczorem na posiedzeniu Rady Rewolucyjnej. Rzecznik rady oświadczył, że opuszczając salę posiedzeń, Kurt Waldheim uznał godzinne spotkanie z członkami Rady Rewolucyjnej za bardzo pożyteczne.

Rzecznik Rady Rewolucyjnej powiedział po posiedzeniu, że nie dojdzie do spotkania Kurta Waldheima z ajszollahem Chomeinim. (PAP)

Decyzja resortu oświaty i wychowania

Mini przedszkola w M-3

Budujemy coraz więcej przed szkół, przybywa 10 000—15 000 miejsc w nowych placówkach rocznie, dochodzi do tego po prostu liczba miejsc w pomieszczeniach adaptowanych, wszystko to jednak za mało.

Trzeba więc szukać różnych, często doraźnych rozwiązań. Jedną z prób jest tworzenie mini przedszkoli przez osoby prywatne. Często bodejmują się tego zadania matki wychowujące swoje małe dzieci i przyjmujące dodatkowo pod opiekę kilko dzieci sąsiadów.

Pragnąc w jakiś sposób uregulować te sprawy, Ministerstwo Oświaty i Wychowania

wydało przepisy, mówiące, na jakie zasady punkty przedszkolne mogą powstawać. Zakładając, iż w takim „domowym” przedszkolu może być nie więcej, niż 10-cio dzieci, stawia się wymagania, aby był podzielony na ten cel jeden pokój (2 metry kwadratowe powierzchni na jedno dziecko). Sprawy opłat, wyżywienia itp. pozostawia się do ustalenia rodzicom. Wymaganie podstawowe, jakie musi być spełnione, to minimum wykształcenie średnie osoby prowadzącej punkt przedszkolny; powinna się ona także zaznajomić z programem wychowania przedszkolnego. PAP

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarzem PAP:

Jan Dobraczyński: — Zaczęłam pisać powieść rozgrywaną się w okresie I wojny światowej. W IW „PAX” złożyłem tom felietonów związanych z państwem Janem Pawłem II. Nato miast „Iskry” szykują wznowienie mojej powieści historycznej o Janie i Marysieńce Sobieskich — „Samson i Dalila” a także współczesnej powieści dla młodzieży „Truciele”.

Wojciech Pżoniak: — wyjeżdżam do Francji, gdzie w Nanterre, w teatrze, w którym występowałem przed dwoma laty, grać będę główną rolę w sztuce Stanisława Ignacego Witkiewicza „Oni”, w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Józef Korolkiewicz: — Ostatnio kilka moich obrazów pokazano na wystawie w „Zachęcie” pn. „Sport w sztuce”, poświęconej 60-leciu PKOl-u. Pracuję nad obrazami z cyklu „Konie”, które zamierzam pokazać w tym roku na wystawach w Barcelonie i Sztokholmie.

Zygmunt Herembszta: — pracuję nad II symfonią na wielką orkiestrę symfoniczną. Przewiduję, że utwór będzie gotowy pod koniec stycznia. We wrocławskiej PWSM prowadzę zajęcia ze studentami w Katedrze Kompozycji i Teorii Muzyki. (PAP)

Zimowe wczasy

Rozpoczęła się prawdziwa zima i na pewno niejedną z naszych Czytelniczek urlop zechce wykorzystać właśnie teraz. Dla amatorów zimowego wypoczynku mamy następujące oferty:

Fabryka Samochodów Rolniczych zgłosiła wolne miejsca w Głucholazach od 5 do 18 stycznia. Zakład



Bank informacji

Budownictwa Szklarniowego w Świeradowie-Zdroju w terminie od 5 do 18 lutego, „Metalchem” — Krynicę od 6 do 19 — stycznia oraz Wisłę od 5 do 18 stycznia, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego — Zakopanę od 5 do 18 stycznia oraz Wojeźdźka Spółdzielni Mieszkaniowej — Krynicę od 5—18 stycznia i Polaniec w dwóch turnusach — pierwszy zaczyna się 4 a kończy się 17 stycznia zaś drugi trwa od 5 do 18 stycznia.

Blizsze szczegóły uzyskać można telefonując pod numer 636-325. Prosimy również wszystkie zakłady pracy, które zgłoszyły wolne miejsca, aby w miarę ich sprzedawania informowały o tym Bank. (st)

Sport-sport

Koszykarki wznowiają rozgrywki ligowe

Szansa dla Olimpij

Po świątecznej przerwie już w najbliższą sobotę i niedzielę rozgrywki ligowe wznowią koszykarki walczące o miejsca 5—10. W gronie tych zespołów znajdują się poznańskie drużyny AZS i Olimpia. Właśnie gwardzistki będą gospodarzem pierwszego turnieju, i wyniki jakie na nim osiągną mogą mieć duże znaczenie w walce o utrzymanie się w ekstraklasie.

W pierwszych turniejowych pojedynkach mocno zagrożone degradacją gwardzistki spotkają się z Hutnikiem i Stalą. Dla koszykarek Olimpij nie ma meczów mniej lub bardziej ważnych; w każdym muszą się starać o odniesienie zwycięstwa. Szczegółowe znaczenie będzie miało jednak spotkanie ze Stalą, zespołem wyprzedzającym gwardzistki o jeden punkt. Poznanianki w obecnym sezonie już dwukrotnie pokonały brzeską drużynę, i jeżeli wygrają by po raz trzeci, zapewnią sobie lepszy bilans w bezpośrednich pojedynkach z tym zespołem.

co może mieć w końcowym rozrachunku istotne znaczenie.

Poznańskie akademickie, których pozycja w tabeli jest zdecydowanie lepsza niż Olimpij, zmierzają się z teoretycznie słabszymi zespołami — Stalą i AZS Katowice. Wbrew pozorom nie będą to jednak dla poznanianek łatwe mecze. Bardzo niewygodnym rywalem dla AZS jest Stal, której w tym sezonie akademickie już dwa razy uległy. Poznanianki będą więc miały kolejną okazję do udowodnienia, że nie są zespołem słabszym od Stali, i tym razem powinny ją wykorzystać. Gdyby akademickie wygrały oba mecze w pierwszym turnieju, mogłyby awansować nawet na 5 miejsce w tabeli.

Terminarz gier przedstawia się następująco. Sobota godz. 16 Włókniarz — AZS Katowice, godz. 17.45 Olimpia — Hutnik, godz. 19.30 AZS Poznań — Stal; niedziela godz. 16 AZS Poznań — AZS Katowice, godz. 17.45 — Olimpia — Stal, godz. 19.30 — Hutnik — Włókniarz. (wit)

Kolejny sukces W. Fibaka i T. Okkera

Po drugim dniu rozgrywane go w Londynie finałowego turnieju tenisowych mistrzostw świata w deblu, para polsko-holenderska jest bez porażki. W drugim pojedynku swojej grupy Wojciech Fibak i Tom Okker zwyciężyli parę brytyjsko-rumuńską Buster Moltram — Ilie Nastase 7:6, 3:6, 7:6, 7:6. Po tym spotkaniu Fibak i Okker określają wszyscy jako „specjalistów tie-breaku”. Zarówno w pierwszej jak i

drugiej grze wszystkie sety wygrali oni po 7:6.

W drugim czwartkowym pojedynku tej samej grupy pokonani przez Fibaka i Okkera Bob Hewitt i Frew McMillan odnieśli zwycięstwo nad parą amerykańsko-czechosłowacką Peter Fleming — Thomas Smid 6:4, 2:6, 6:4, 6:4. Tak więc para polsko-holenderska oczekuje jeszcze pojedynku z Hewitem i McMillanem. Do półfinałów awansują po dwie najlepsze pary z każdej grupy. (PAP)

Mówi trener R. Kulesza:

Trudny rok piłkarskiej reprezentacji

Polski futbol wkroczył w nowy, niełatwy dla naszej piłki rok. Losowanie mistrzostw świata — 82, w wyniku którego reprezentacja Polski trafiła do trzyzespolowej tylko grupy z NRD i Maltą, sprawiło, że w nadchodzącym sezonie za braknie w kalendarzu PZPN pojedynków o wysoką stawkę. Zastąpić je muszą mecze towarzyskie, a o partnerów do takich konfrontacji nie jest łatwo. Naszych propozycji nie przyjęły związki RFN, Austrii i Francji, tłumacząc się wypełnionym już kalendarzem. Pozostali nasi potencjalni partnerzy wstrzymują się jeszcze z definitywną odpowiedzią, ale do połowy stycznia wiele wątpliwości już się wyjaśni. W tej chwili wiemy na pewno, że 19 kwietnia w Rzymie lub Mediolanie rozegrany zostanie mecz Włochy — Polska. Trwa już rozmowa na temat terminów i miejsca spotkań ze Szwecją i CSRS, a także z innymi federacjami.

W styczniu znane też powinny być terminy eliminacyjnych spotkań „Mundial-82” z NRD. Nasi partnerzy zgodzili się, by obydwie mecze rozegrać w 1981 roku, ale szczegółów je-

szcze nie ustalono. W drugiej połowie lutego br. planowany jest wyjazd na południe Europy.

Trener Ryszard Kulesza powiedział: Praca szkoleniowa przebiegać będzie w tym roku głównie w klubach. Zapewniono większą rytmiczność rozgrywek ligowych, a tym samym szkolenia klubowego. Nie będzie długich zgrupowań reprezentacji w sezonie ligowym. W najbliższych dniach ja i inni szkoleniowcy PZPN udamy się z wizytacjami do klubów, by zapoznać się bliżej z przygotowaniem do sezonu kandydatów na reprezentantów i przekonać się naocznie jak wygląda praca szkoleniowa w terenie. Pod koniec stycznia powołamy pierwszą w tym roku kadrę, która weźmie udział w zagraicznym rekonesansie, jaki planujemy w drugiej połowie lutego. Rok 1980 jest dla reprezentacji okresem bardzo ważnym, choć terminarz nie zawiera spotkań o wyższej stawce. Tworzyć będziemy reprezentację Polski, która stoczy w 1981 r. eliminacyjne pojedynki mistrzostw świata — 82 i ewentualnie reprezentować będzie barwy kraju w Hiszpanii. Nowy zespół oparty zostanie o najlepszych piłkarzy trzech dotychczasowych reprezentacji: pierwszej, olimpijskiej i młodzieżowej. Zamierzamy też wypróbować kilku wybijających się w ubiegłym sezonie juniorów. (PAP)

Młodzi hokeiści ZSRR mistrzami świata

W Finlandii dobiegł końca hokejowe mistrzostwa świata juniorów. W ostatnim meczu, który odbył się późnym wieczorem w środę, drużyna ZSRR pokonała Szwecję 2:1 (0:1, 2:0, 0:0). Tym

zwycięstwem młodzi radzieccy hokeiści przypieczętowali swój tytuł mistrzów świata. Miejsca pozostałych zespołów: 2. Finlandia, 3. Szwecja, 4. CSRS, 5. Kanada, 6. RFN, 7. USA, 8. Szwajcaria.

Żużel

Z. Dobrucki trenerem Unii Leszno

Po rezygnacji Mariana Spychały, władze klubowe Unii Leszno powierzyły funkcję trenera sekcji żużlowej — Zdzisławowi Dobruckiemu.

Były wielokrotny reprezentant Polski, który przez 18 lat z powodzeniem bronił barw tego zespołu, w maju ub. roku zakończył sportową karierę i jednocześnie zadebiutował w roli szkoleniowca. Pod jego kierun-

kiem zdobywali umiejętności juniorzy leszczyńskiej Unii. W tegorocznym sezonie 35-letni Z. Dobrucki (jeden z najmłodszych trenerów w ekstraklasie) poprowadzi drużynę seniorów, która broni tytułu drużynowego mistrza Polski. Funkcję trenera — koordynatora sekcji żużlowej pełnił będzie znany działacz GKSZ — Józef Olejniczak. (tp)

HENRYK TYCNER

(3)

WOLNOŚĆ PRZYSZŁA W STYCZNIU

Jeśli tylko była do tego dogadana sytuacja, robotnicy, którzy na tych maszynach pracowali, a musieli pomagać w ładowaniu, poprzez drobne uszkodzenia lub odkręcenie jakiejś części, uniemożliwili, po zainstalowaniu ich gdzie indziej, dalszą produkcję. Wiele z tych działań było spontanicznych i wynikały one z inicjatywy poszczególnego robotnika. Były jednak takie, które uważano obserwatorowi musiały nasuwać myśli o tym, że niektóre z sabotaży prowadzone były przez organizację podziemną.

Polacy, pracujący w Wydziale Wysyłkowym, z bólem patrzyli na to, jak coraz bardziej ogotła się fabryka z co cenniejszych obrabiarzek. Ciągłe myślenie nad sposobami ich odzyskania dla „Cegiel-skiego”. Dlatego też z niezwykłą pieczołowitością przechowywaliśmy księgi, w których odnotowywaliśmy wszystkie dane dotyczące wysyłek. Myśleliśmy wówczas, że dzięki przechowywanym przez nas księgom będzie można rewidować wywożone obrabiarzki. Niektóre wagony adresowane były do Karlsruhe, gdzie mieściły się główne zakłady i centralna dyrekcja DWM. Większość jednak jechała do różnych miejscowości położonych na południu i południowym zachodzie III Rzeszy.

W ówczesnym DWM produkowano także m. in. karabiny maszynowe kalibru 15 i 20 mm oraz szybkostrzelne armatki dla samolotów oznaczone symbolem MK-108 (Maschinenkanonen 108). Do pierwszych dni września 1944 armatki te przewożono wagonami do Cytadeli poznańskiej, gdzie przeprowadzano na strzelnicach, słyszalne na Garbarach, próbną strzelania. Ich wyniki były niekiedy, jak można się domyślać, dzięki sabotażowi, niezbyt dobre. Doniosł nam o tym Polak pracujący w dyrekcji, który pod-słuchał rozmowę jednego z kierowników z oficerami Wehrmachtu zgłaszającymi reklamacje. Ciągłe także Gestapo prowadziło jakiegoś śledztwa, a mundury gestapowców widywałem wielokrotnie, gdy nosiłem różne dokumenty do Biura Obliczeń.

W początkach września 1944 uruchomiono produkcję prowizorycznych wózków, podobnych do tych, na których na polu walki ciągnięto karabiny maszynowe Maxim. Umocowywano na nich MK-108, zamieniając je w ten sposób w lekką broń przeciwpancerną. Przydatność tej broni na froncie była chyba problematyczna. Przy ówczesnej grubości pancerzy radzieckich czołgów to 33 mm kalibru armatka nie mogła wyrządzić im większej szkody. Stały wówczas te armatki dziesiątkami u „Cegiel-skiego” na wolnych placówkach między halami fabrycznymi. W październiku już tylko niektóre wożono gdzieś na próbną strzelania. Pozostałe pospiesznie ładowano na wagony, których stacje docelowe były coraz bliżej Poznania. Później przyjeżdżały po nie samochody wojskowe, nierzadko ze śladami kul na karoselach. Od 12—15 stycznia roku 1945 przychodzili ciemnymi zimowymi popołudniami do fabryki volkssturmiści (Volkssturm — rodzaj pospolitego ruszenia) i założywszy liny, ciągnęli te armatki na stanowiska wokół Poznania. Przeważnie w kierunku Osiedla Warszawskiego, Starołęki i dalekiego Dębca. Ustawiali je na walach i stanowiskach przy rowach przeciwczołgowych. Rowy te musieliśmy kilkakrotnie kopać na Starołęce. Nie trzeba było być wytrawnym znawcą spraw wojskowych aby rozumieć prawdziwość krążącego wówczas wśród Polaków, kawatu, że rowy te zastrzeliła Armia Radziecka na godzinę i pięć minut. Jak bowiem mówił ten dowcip: po dotarciu do tych umocnień, żołnierze radzieccy przez godzinę będą na ich widok pękać ze śmiechu po czym w pięć minut je storsują...

Sądzę, że we wspomnieniu tym jest i okazja i potrzeba przypomnienia o jednym z niezwykłych, ze względu na zasięg, sabotaży, związanych ze wspomnianą poprzednio armatką MK-108. Było to chyba w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku. Któregoś dnia sam kierownik Wydziału, dr Maus, zszedł do hali załadunkowej i polecił, w specjalnie przygotowane duże skrzynie zapakować po 5 sztuk rozmontowanych MK-108, które — co było bardzo rzadkim przypadkiem — pod eskortą Wehrschutzu dostarczono prosto z hali produkcyjnych. Już na pierwszy rzut oka można było spostrzec, że zostały wykonane szczególnie starannie. Potem zjawili się blacharze i dokładnie pomierzyli skrzynie, by zrobić z cynkowej blachy pudła, w które miały być załadowane skrzynie, nasze zainteresowanie wzrosło.

Nad naszą grupą bez przerwy stali Niemcy: dr Maus i Schneider — mistrz hali załadunkowej. Z przygotowanego brązowego kartonu robiono jeszcze pudła, aby w nich złożyć poszczególne części i dopiero wtedy zapakować do skrzyń.

odn

W styczniu w Krajowej Loterii Pieniężnej 80.930 wygranych na sumę 15 MILIONÓW zł

*** w tym główna wygrana MILION zł ***

*** wygrana 250.000 zł, 13 wygranych po 100.000 zł ***

*** CZEKA NA NABYWCÓW SZCZĘŚLIWYCH LOSÓW ***

3239 K-2

Praca

Zatrudnię na bardzo łobrych warunkach szlifiera - polernika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16014g.

Potrzebna kulturalna osoba do opieki nad starszym panem i pomocy w dwuosobowym gospodarstwie. Telefon: 20-32-92, Osiedle Kraju Rad 11 m. 73, wejście „H”. 16990g

Restauracja Turystyczna Stary Rynek 91 przyjmie zaraz kucharzy. 16871g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 15910g

Kupno

Skrzynię biegów do Syreny 105 kupię, ul. Grochowska 120A m. 7. 16894g

Sprzedaż

Szklarnie ze szkłem stalowe rozebrane, stan idealny do szybkiego ustawienia po 500 m² każda, tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16523g.

Sprzedam nową spawarkę walczkową, szlifierkę, balans, stojak do wiertarki, szwajcarski zegarek elektryczny. Hibnera 41 m. 7. 16755g

Sadzonki asparagusu. Os. Plewiska, Skórczewska 19. 14449g

Sprzedam czarne futro kałakulowe, nowe, rozmiar 10, tel. 120-607, wewn. 90 po godz. 18. 14457g

Tunel foliowy sprzedam. Plewiska, Skryta 16. 14477g

biblioteczki ciemny pokój. Sniadeckich 15a m. 6. 14535g

Rzeźbiony, czarny komplet mebli międzywojennych sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14445g.

Zetor Major 3011 po kapitalnym remoncie sprzedam. Aleksander Wedzikowski, Kąpiel, gm. Czerniejewo. 14544g

Sprzedam rzeźbę i figurki, afrykańskie z hebanu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16865g.

Lokale

Przyjmę uczniów na pokój. Os. Rusa 116 m. 1. 15360g

Kupię kawalerkę własnościową lub M-2, może być stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15367g.

Do wynajęcia M-3, nieumeblowane. Os. Piastowskie. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15161g.

Fani z dzieckiem poszukuje samodzielnego pokoju lub M-2 na okres roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15293g.

M-4 własnościowe, IV ptr. bez windy, ul. Hibnera sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15306g.

Białogard! Mieszkanie umeblowane w starym budownictwie dwa pokoje na I piętrze, c.o., blisko Kołobrzegu i Poleczyna Zdroju (klimat bardzo zdrowy dla ciśnieniowców, dolegliwości tarczycy, gardła i serca) na małe pokoje w nowym lub starym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15381g.

Poszukuję na rok kawalerki lub niekierującego pokoju, chętnie pustego, najchętniej centrum. Winogrody, tel. 207-514 wieczorem. 16552g

Zamienię duży pokój z kuchnią parter na dwa pokoje z kuchnią, piętro, 600 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16597g.

Do wynajęcia pokój z kuchnią 30 m², płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16015g.

Wagrowiec! Zamienię mieszkanie dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15170g.

Leszno! Oddam w dzierżawę mieszkanie M-3 (telefon) na 3 lata. Płatne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15235g.

M-3, 38 m² Winogrody za mienie na 3-pokojowe, nowe lub stare budownictwo, chętnie Wilda. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15268g.

Do wynajęcia pokój z kuchnią, łazienką, c.o., telefon na 2-3 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15278g.

Kawalerkę własnościową - c.o. kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13720g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-2 w starym lub nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13723g.

Skromny pokój wynajmę pani. Przelec 8. 13727g

Kawalerkę własnościową bilnie kupię lub wynajmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13734g.

Białogard! Zamienię mieszkanie kawalerkowe 33 m² na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu, do godny dojazd do Koszalin, Kołobrzegu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13800g.

Zamienię M-3 Rataje na M-3 Łazarz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13802g.

Samotna emerytka: niena, poszukuje pokoju, może być pusty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13818g.

Nieruchomości

Sprzedam domek wolnostojący, zabudowa gospodarcza (taniec) w Lipinkach k. Ślawy, Włocławek. Lipinki 71, 67-410 Ślawa. 17215

Sprzedam rozpoczętą budowę domu, atrakcyjne miejsce koło Wolsztyna. Kołuchowski, Wolsztyn, 5 Stycznia 64. 17220

Kupię parcelę w Puszczykowie, Puszczykowsko do 1000 m², blisko lasu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13329g.

Sprzedam działkę budowlaną ca 400 m² w Boszkowie. Informacje, tel. Leszno 63-98. 13365g

Domek letniskowy kupię, tel. 20-32-80. 13410g

Zamienię działkę budowlaną 1230 m² w Szczepankowie na M-2 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13522g.

Wydzierżawę do 1 ha ziemi w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13611g.

Wille duża w Poznaniu, piwnice nadające się na warsztat sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13810g.

Działkę rekreacyjną pod Poznaniem kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13677g.

0,2-0,5 ha ziemi w Suchym Lesie, okolicy Kucie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13684g.

Parcelę z domkiem gospodarczym w Luboniu przy Zabikowskiej zamienię na podobne w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13478g.

Z powodu wyjazdu sprzedam wyjątkowo okazję: nie dom czynszowy z dwu pokojowym mieszkaniem i możliwością urządzenia warsztatu w Środzie Wlkp. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13709g.

Oddam w dzierżawę na 3 miesiące magazyn ogrzewany o pow. 400 m², 5 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13718g.

Sprzedam dom mieszkalny. Os. Plewiska, ul. Południowa 9a. Wiadomość: Tadeusz Makowski, 14-500 Braniewo, ul. Wiejska 9 m. 2. 13689g

Kupię nieruchomość do 0,5 ha w okolicach Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13811g.

Działkę 1500 m² pod zabudowę domu bliźniaczego i wolnostojącego przy ul. Pniewskiej Poznań - Krzyżownicy sprzedam. Marian na Pierun, Słupsk, ul. Niemcewicza 18 m. 7. 13817g

Zguby

1 bm. w autobusie 64 znalazł portfel. Telefon 643-57. 16739g

Rozne

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. WUSP - Elżanowska, Hiberna 41 m. 7. 16756g

Matrymonialne

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 15769g

Dyskretną pomocą w załatwieniu szczęśliwej rodziny służy Wesele Koszalin, Zwycięstwa 239. 16470g

JERZY KAJETAN ŁĘSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Komitet Rodzicielski i młodzież IV Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej

16709g

Dnia 1 stycznia 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz były pracownik

ANDRZEJ FORMANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 stycznia br. na cmentarzu w Grodzisku Wlkp. o godz. 15.00.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja - Rada Zakładowa oraz pracownicy Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich

3115-K3

Dnia 1 stycznia 1980 r. zasnęła w Panu, w 68 roku życia, nasza najukochańsza, najlepsza i pełna poświęcenia mama: jedyny, niezawodny przyjaciel, kochana siostra, tesciowa, ciocia, babcia i prababcia, sp.

ANNA RATAJCZAK

z domu Szymaniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Żydowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

16737g

Dnia 3 stycznia 1980 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 90, najdroższa i najtroskliwsza mama, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA CZERWIŃSKA

z domu Zimna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku

córkę z rodziną

16865g

Dnia 31 grudnia 1979 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż

MARIAN SOKOŁOWSKI

emeryt PZU

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona Barbara

oraz Deynowie z Norbertem

Ul. Bułgarska 130B m. 4. 16670g

W dniu 31 grudnia 1979 r. po długich cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mamusia, tesciowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, sp.

MICHALINA SIENKIEWICZ

z domu Wasilewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Poznań, Trzcianka. 16716g

† Dnia 1 stycznia 1980 r. zmarła nasza kochana i najlepsza mistrzyni, sp.

JADWIGA KWIATKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu górczyńskim.

Szanownej Córcie i jej Mężowi najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają

pracownicy

Pracowni Haftów Artystycznych-Kościelnych w Poznaniu, ul. Paderewskiego 2

16715g

inż. ZYGFRYD MENDELSKI

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

współpracownicy ze Środowiskowego Laboratorium Strukturalnych Badań Metali Politechniki Poznańskiej

3120-K3

W dniu 24 grudnia 1979 roku zmarł długoletni, zasłużony lekarz ginekolog i położnik, odznaczony Złotą Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, członek Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego

dr n. med. ANTONI PUZYREWICZ

Pogrzeb odbędzie się 4 stycznia 1980 roku o godzinie 14.00 na cmentarzu rakowickim w Krakowie.

Cześć Jego pamięci!

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddział w Poznaniu

3117-K3

W dniu 30 grudnia 1979 r. zmarł długoletni członek Zarządu Spółdzielni Rzemieślniczej we Wrześni

kol. JÓZEF JANICKI

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbył się w dniu 2 stycznia 1980 r. o godz. 15.00 na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranowej we Wrześni

3116-K3

W dniu 1 stycznia 1980 r. zmarł tragicznie, w 60 roku życia

JÓZEF ŻYWICA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. w Ciemłowicach, woj. przemyskie.

Rodzina

16731g

† Dnia 31 grudnia 1979 r. zmarł namaszczony Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, tesc, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70

NIKODEM MANKIEWICZ

emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

16640g

† Dnia 1 stycznia 1980 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 31, sp.

ANDRZEJ FORMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 15.00 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp.

W bezgranicznej rozpacz pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, Pusta 26. 16662g

† Dnia 30 grudnia 1979 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 41, moja ukochana żona, nasza kochana córka, synowa, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia

BARBARA SAJEWSKA

z domu Podziemka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grodziska 75.

16658g

† Dnia 1 stycznia 1980 r. zasnął w Bogu, w 66 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, tesc, dziadek, brat, szwagier i wujek

BERNARD KOŁACZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Os. Kraju Rad 10 m. 16. 16667g

† Dnia 2 stycznia 1980 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier, przeżywszy lat 59, sp.

EDWARD BAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Lodowa 10a m. 10. 16805g

† Dnia 2 stycznia 1980 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., droga siostra i ciocia

GENOWEFA MICHALSKA

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 7 bm. o godz. 12 w Ochojówce k. Mogilna, a następnie pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W imieniu pogrążonych w smutku braci i siostr oraz całej rodziny powiadamy

ks. Stanisław Michalski i ks. Józef Michalski

16752g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 stycznia 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najukochańszy syn, mąż, kochany ojciec, brat, tesc, dziadek, szwagier i wujek, sp.

WŁADYSŁAW SŁUPIŃSKI

członek ZBoWiD

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 5 stycznia o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Rogalinie po czym pogrzeb.

Matka, żona z rodziną

Świątniki, Śremska 10. 16743g

† Dnia 2 stycznia 1980 r. przeżywszy 67 lat, zakończyła nagle swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza najukochańsza mamusia, tesciowa i babunia, sp.

MARIANNA PIASECKA

z domu Olejniczka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

16855g

† Dnia 1 stycznia 1980 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, tesciowa, babcia, siostra, kuzynka, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 72

MARIA KUPKA

z domu Matysiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają strapienie

dzieci

Ul. Chwałkowskiego 11 m. 19. 16695g

† Dnia 29 grudnia 1979 r. po długiej chorobie zmarła nasza kochana mama, siostra, tesciowa i babcia, sp.

HELENA TOMALKA

z domu Nogal

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Poznańska 5 m. 3. 16624g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1980 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, mamusia, tesciowa, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46

JANINA MALINOWSKA

z domu Parzyńska

SPYCZEN	Tytania
4	Eugeniusza
Piętek	Słońce: 8.03—15.52

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Córka pułku”.
MUZYCZNY — g. 19 „Romans i wódewil”.
POLSKI — g. 19 „Symfonia domowa”.
NOWY — g. 19 „Balladyna”.
LALKI I AKTORA (Scena Marcelecka) — g. 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

KID MUZA — g. 10, 13 „Avanti” (amer. 15 l.), g. 16, 18 „Hotel klasy lux” (pol. 15 l.), g. 20 — s. zamknięty KIF.
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Imperium namiętności” (jap. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Młodzi i miłość” (kanad. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Po caluniku z Hongkongu” (fr. 12 l.), g. 16, 18, 20 „Kangur” (weg. 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Czas przyszedł” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Robert i jego małżonka” (czech. b.o.), g. 18 „Placówka” (pol. 12 l.), g. 20 „Bestia” (pol. 15 l.).
MINIATURA — g. 15, 30 „Abba” (szwedz. b.o.), g. 17, 30, 19, 45 „Okupacja w 26 obrazach” (jap. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Placówka” (pol. 12 l.), g. 19 „Jabberwocky” (ang. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Przez Górną Skalistę” (amer. b.o.), g. 19, 30 „Buffalo Bill i Indianie” (amer. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kronika” (amer. 15 l.).
SŁOŃCE — sala duża: g. 15, 30 „Skądś kolekcja” (pol. 12 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Sześć” (amer. 15 l.), sala mała: g. 15, 30, 17, 30 „Zimny chłopiec z bagietki” (meks. b.o.), g. 19, 30 „Ebrar”, g. 17, 30 „Petwół z głębin” (jap. b.o.), g. 19, 30 „Zamiana mieszkaniowa” (frad. 15 l.).
WCSZAROWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 30, 18, 30 — „Joseph Andrews” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Raj” (amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr. 15 l.).
ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywoszyńska 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagle zachorowania w domu tel. 66-00-66.
Podstacje czynne całą dobę: Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugroń 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 102, tel. 544-44; Swarzędz 1 ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny co dzień g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornik 24, Dzierżyńskiego 543, Mickiewicza 20, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Osiedle Przejazdów 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 8.05 Cztery pory roku; 11.25 „Cudzoziemka” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Melodie kwadrans; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Koncert z cyklu: 19.05 Warszawska Ork. Pr. i TV; 19.40 Rytm ludzki Ameryki Południowej; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Magazyn kulturalny Pr. i TV; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 80 — aud. Studio Miodych; 9.40 Dla przedszkoli „Karawał”; 10 Aud. o twórczości A. Camusa; 10.30 Gra Herberta Mann; 10.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 11 Utwory organowe; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka siod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 E. Elgar: Konc. wio. lencelowy e-moll op. 85; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 J. Offenbach: Pieśń Hoffmanna — Scena i aria Dapertutta oraz duet miłosny z II aktu opery „Oboje Hoffmann”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Desce Ranki — utwory fortep. Bel. Bartoka; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka

Odrabianie zaległości w budowie placówek usługowych

Budowa obiektów towarzyszących często nie rozpoczyna się w przewidzianych terminach. Później trudno nadrobić stracony czas. Bywa i tak, że choć stawianie obiektów zapoczątkowane jest zgodnie z planem, to zaległości narastają w trakcie budowy. Z tych powodów prawie na każdym spółdzielczym osiedlu brak podstawowych placówek usługowych.

Do przedsiębiorstwa, które miało zaległości w budowie obiektów towarzyszących należał Kombinat Budowlany Poznań-Wschód. Część takich budynków stawał siedem i więcej lat. Tymczasem zgodnie z cyklem normalnym niektóre z nich, na przykład niewielkie pawilony handlowo-usługowe gotowe powinny być w ciągu roku.

Zaległości te wreszcie przeszły do historii. W zeszłym roku kombinat wszystkie te obiekty przekazał bowiem do użytku. Są to: w Poznaniu — szkoła podstawowa przy ul. Jeżyckiej, Żłobek (ul. Galla), piętrowy pawilon handlowo-usługowy (ul. Fintera) i budynek usługowo-administracyjny przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Marceleskiej, natomiast w Gnieźnie: przedszkole i pawilon handlowo-usługowy. Zakonieczanie budowy tych obiektów wymagało od załogi kombinatu dużego wysiłku, tym bardziej, że w zeszłym roku zadania budowlano-usługowe były niemałe. Wśród podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa wspomniane przedsiębiorstwo po Kombinacie Budowlanym Poznań-Centrum buduje największą mieszkalną. W 1979 roku plan ujmował ich 1 590 (w 1978 roku oddano do użytku 1 236).

Rok 1980 załoga KB Poznań-Wschód zaczęła więc z czystym kontem. A buduje ona dwa osiedla w Poznaniu (Mikołaja Kopernika i w Piątkowie) oraz m. in. w Gnieźnie i Obornikach. Domy w Poznaniu montowane są z wielkich płyt dostarczanych z fabryki do młw Poznańskiego Kombinatu Budowlanego przy ul. Szarych Szeregów. Natomiast poza Poznaniem budynki stawia z prefabrykatów, wytwarzanych w gnieźnieńskiej wytwórni kombinatu. 20 grudnia załoga tej wytwórni zameldowała o wykonaniu rocznego planu — 14 000 metrów sześciennych elementów. Z nich co roku montuje się około 500 mieszkań. Dodatkowo wyprodukowane posłużą do

montażu domów, które mają być gotowe w tym roku.

Stawianie budynków mieszkalnych na poznańskich osiedlach hamowały w zeszłym roku nierówne dostawy wszystkich niezbędnych prefabrykatów. Niemal przez cały miniony rok Kombinat Poznań-Wschód czekał na płyty z Poznańskiego Kombinatu Budowlanego przy ul. Szarych Szeregów. Montując domy na dwie zmiany, potrzeba codziennie najmniej 80 prefabrykatów. Tym czasem prawie zawsze otrzymywał mniej. Z tej przyczyny w Poznaniu ani jeden dom mający być oddany w roku 1980, nie jest jeszcze pod dachem.

W razie nadejścia silnych mrozów lub wiatrów trzeba będzie przerwać montaż domów. Mimo to załoga kombinatu nie będzie bezczynna. Prowizorycznie przykryje się gotowe piętra i przystąpi się do wykańczania niższych kondygnacji. Chodzi o to, by zimą wykonać jak najwięcej planowych zadań. Wówczas przekazywanie do użytku domów w poszczególnych kwartałach odbywać się będzie bardziej równomiernie. W tym kwartale — właśnie z powodu braku zmontowanych domów — na pewno to się nie uda. Zamiast przewidywanych 18 procent rocznych zadań kombinat liczy, że wykona około 6 procent.

Niedostatek prefabrykatów na poznańskich placach budowy nie jest jedynym kłopotem załogi kombinatu. Brakuje także wielu materiałów budowlanych na przykład papy i wykładziny podłogowej — winiam. Ostatnio nie było też pod dostatkiem gazu technicznego, potrzebnego do robót instalacyjnych.

Kombinat jest także generalnym wykonawcą pawilonu handlowo-usługowego przy ul. Newtona na Osiedlu Mikołaja Kopernika. Dawne wykonał wszystkie roboty, amolizujące podwykonawcy („Metalplast” z Obornik) montaż konstrukcji i obudowy pawilonu. Niestety, od dłuższego czasu nie się tam nie dzieje, chociaż zgodnie z umową między tymi dwoma przedsiębiorstwami do końca 1979 roku pawilon miał być zmontowany.

W tym roku Kombinat Budowlany Poznań-Wschód chce rozpocząć budowę kolejnego pawilonu handlowo-usługowego oraz pierwszej szkoły podstawowej na osiedlu M. Kopernika. Oby rozpoczął i budował bez opóźnień. (an)

Wiele inwestycji ma zwiększyć produkcję rolnictwa

Chociaż rozwój infrastruktury Poznania powoduje, że zmniejsza się systematycznie powierzchnia użytków rolnych w granicach miasta, to jednak nie jest ono marginesem gospodarki. Świadczy o tym choćby inwestycje zwiększające zaplecze produkcyjne poznańskiego rolnictwa. Co roku też w gospodarstwach państwowych oraz indywidualnych modernizuje się wiele obiektów hodowlanych, szklarni i mieszalni pasz.

W minionych dwóch latach przedsięwzięć takich było wiele. W Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach wzniesiono jęgosławiański suszarnię warzyw, zmodernizowano kilka magazynów. Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska” wyremontowała swoją mieszalnię pasz, a Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Poznań — Głuszyna zaadaptowała do celów hodowlanych kilka starych budynków. Wielomilionowe były też nakłady na meliorację gruntów oraz konserwację urządzeń melioracyjnych.

Nie mniej zamierzeń zaplanowano na bieżący rok. Najważniejsze przedsięwzięcia inwestycyjne dotyczą naramowickiego Kombinatu PGO. Mają tam być rozbudowane szklarnie o łącznych 12 hektarów, powstanie mleczarnia oraz przekształci się stare budynki w przechowalnię warzyw, silos i zaplecze transportowo-warsztatowe. Zaplanowano też 8 budynków mieszkalnych dla załogi.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska powiększyć chce swoją bazę o przechowalnię ziemniaków w Kobyłkowie, wzdłuż której powstaną urządzenia wodno-melioracyjne. Wszystko to ma zwiększyć produkcję rolnictwa w Poznaniu i w jego okolicy, w której to aglomeracji trudno przecież mówić o nadmiarze dostaw artykułów pochodzenia rolnego. (bop)

Krytycznym okiem Żółwie tempo wymiany blankietów pocztowych

Od października ubiegłego roku w urzędach pocztowych brakuje książeczek z blankietami opłat radiowych i telewizyjnych. Wczoraj poinformowano nas w Dziale Służby Pocztowej Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, że w przyszłym tygodniu wszystkie urzędy otrzymają takie książeczki. Dowiedzieliśmy się także, że ich brak spowodowany jest koniecznością dokonania zmian numeracji książeczek w związku z wprowadzonym systemem informatycznym. Fakt ten jednak nie usprawiedliwia tak długiego okresu braku owych blankietów.

Ponadto skrytykować należy od mowy przyjmowania opłat od klientów bez książeczek. A tak nie jednokrotnie się zdarzało. Tymczasem w takich sytuacjach urzędy mają obowiązek pokwitowania opłaty na tymczasowym zaświadczeniu. Są także zobowiązane poinformować klientów, że posiadają zastępcze blankiety (których nie brakowało. (rk)

Z kroniki sądowej

L-4 i napad rabunkowy

Podczas wieczornego spaceru z psem w parku Kasprzowicza w Poznaniu Barbara G. została znienacka uderzona i wciągnięta w zarośla. Tam napastnik próbował jej zerwać z palca pierścionek, a potem dusił i usiłował dokonać gwałtu. Rozpaczyliwy krzyk kobiety usłyszał Ryszard S. i pospieszył jej na pomoc. Gdy odcignął napastnika od jego ofiary otrzymał silny cios. Nie zważając na ból (doznał złamania nosa) wyrwał Barbarę G. z rąk tamtego i odprowadził ją w bezpieczne miejsce. Potem wezwał MO, która ujęła napastnika.

Sprawcą napadu okazał się 34-letni Andrzej Cichocki (zam. przy ul. Rutkowskiego), recydywista. Na rozprawie stwierdził on, że mając nadwyrężone ścięgno w nodze udał się do lekarza i otrzymał zwolnienie z pracy na 3 dni. Przebywał więc w domu i pił do lustra. Gdy mu się to znudziło, poszedł na piwo do „Pomorskiej”, a następnie — „przewietrzył się” do parku Kasprzowicza. Ciąg dalszy już znamy.

Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał A. Cichockiego na 6 lat pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 10 000 złotych, pozbawienie praw publicznych na 3 lata. Orzekł też nadzór ochronny przez 4 lata, który będzie wykonywany po opuszczeniu przez oskarżonego zakładu karnego. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Wielkie jeziora

Jeziora o powierzchni ponad 300 hektarów zaliczane są do dużych. Dużych w naszym — oczywiście — warunkach geograficznych. Takich akwenów niewiele mamy w Wielkopolsce. W województwie poznańskim jest pięć jezior ponad 300-hektarowych.

Dwa przeszklone pomieszczenia wypełnione skomplikowanym sprzętem, to dla laika tylko setki guzików, zapalających się co chwila kolorowych światełek, płatnina kabli.

Ze dla pełniących tu dyżur każdy przycisk, każda lampka ma określone znaczenie. To bezpośrednie połączenie z wszystkimi komendami straży pożarnej województwa, z każdym samochodem pożarniczym. Gdy na pulpicie nie zapala się żadne światło — wiadomo — spokój, gdy zaświeci choć jedno — oznacza, że gdzieś się pali.

Wojewódzkie Centrum Kierowania w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Poznaniu koordynuje całą działalność pożarniczą w województwie. Tu trafiają wszystkie zgłoszenia o pożarach, tu podejmuje się natychmiastowe decyzje, wydaje się dyspozycje strażackim wozom. Za pomocą radia, telefonu i telexu, dzień i noc istnieje niezawodny system połączeń między wszystkimi, którzy czuwają nad bezpieczeństwem.

12-godzinne dyżury pełnią 3 osoby — oficer dyżurny, który kieruje pracą Centrum, telefonista dys-

Komputer podpowiada jak gasić pożary

pozytor przyjmujący wezwania (można je przyjmować za pomocą 3 telefonów równocześnie) oraz za dioperator będący w stałym kontakcie z wozami pożarniczymi.

Wojewódzkie Centrum Kierowania należy do najnowocześniejszych w kraju. W obecnym kształcie istnieje od 5 lat. We wrześniu 1978 roku uzyskało jeszcze jedno, niezwykle pomocne urządzenie, jedynie w Polsce, będące na usługach strażaków. Jest to komputer „Mera 305” zainstalowany tu przy pomocy Instytutu Automatyki Politechniki Poznańskiej, który opracował program roboczy.

Komputer spełnia rolę banku informacji operacji technicznych. W jego pamięci zakodowano 1 300 charakterystyk fizykochemicznych, medycznych, pożarowych większości substancji łatwopalnych występujących w transporcie i przy myśle, ewidencje środków prze-

rezultacie po otrzymaniu meldunku o pożarze, w ciągu sekundy dzięki komputerowi do wyjeżdżających strażaków trafia dokładna informacja — czym gasić, jak gasić, co zabezpieczyć, jak zapobiec rozprzestrzenianiu się ognia. (jog)

Młodszy chorząy Eleonora Tajmer przy pulpicie komputera w centrum kierowania.

Fot. — R. Królak



TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR, RTSS, J. polski (sem. 1) — Powst. wiadomości „Trwałe wartości literatury staropolskiej”;
6.30 — TTR, RTSS, Biologia (sem. 1) — Ewolucyjne różnicowanie się świata roślinnego; 11.05 — „Praca — technika” (ok. I) „Zabawki elektryczne” (kol.); 12.00 — Geografia (ok. VI) — „Wyznacza Śląsk” (kol.); 12.45 — TTR, RTSS, Matematyka (sem. 3) — Przygotowanie do egzaminu; cz. 1;
13.25 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 3);
15.10 — Redakcja Szkoła zapowiada (kol.);
15.30 — NURT — Pedagogika — „Problemy kultury w kształceniu nauczycieli” (cz. 2);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Panokracy” (kol.);
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.25 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
18.00 — „Saga rodu Rius” — odc. 10 filmu fab. TV hiszpańskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Słodka;

PROGRAM 2
13.40 — Studio Sport (powt.);
14.20 — Przewodnik muzyczny (powt.);
14.45 — „Skarbiec” (powt.);
15.10 — Reportaż wojskowy (powt.);
15.35 — Pegaz (powt.);
16.25 — Język francuski — kurs podstawowy lekcja 12 (kol.);
16.55 — Młodzieżowy magazyn techniki „Lidar”;
17.25 — Pegaz młodych (kol.);
18.00 — Studio Sport — Informator turystyczny (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — Freddie Hubbard na Jazz Jamboree 79 (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.30 — Teatr Wspomnień 1969: „Boja igraszk kabaretowe”;
21.35 — 24 godziny (kol.);
WIECZÓR FILMOWY
21.45 — Kino Miniatur — „80 lat kina radzieckiego”;
22.30 — „Matka” — film zrealizowany w 1926 roku przez Wsiewłoda Pudowkina wg pow. Gorkiego.